

Ewa OSEK*

UCZTA DEMONÓW: ORYGENESA *CONTRA CELSUM* VIII 30 I PORFIRIUSZA *DE ABSTINENTIA* II 42-43

1. Parallele teksty. W znanej apologii Orygenesza *Przeciw Celsusowi* VIII 30 znajduje się zaskakujące stwierdzenie następującej treści:

„Ofiary bałwochwalcze składa się demonom i nie wolno człowiekowi bożemu zasiadać przy «stole demonów» (1Kor 10, 21). Słowo to zakazuje mięsa zwierząt uduszonych, które nazywa się pokarmem demonów, bo z nich nie spłynęła krew, której wyziewami żywią się demony. Zakazuje zaś dlatego, abyśmy nie karmili się pokarmem demonów, bo jeśli będziemy spożywać mięso uduszonych zwierząt, tego rodzaju duchy wnet będą ucztowały razem z nami”¹.

Orygenes odnosi się tu wprawdzie do „wspólników demonów” i „stołu demonów” z Pierwszego Listu do Koryntian (10, 20-21), ale podane przez niego wyjaśnienie zakazu spożywania pogańskich ofiar krwawych nie jest biblijne, bo żaden dietetyczny zakaz w Biblii nie został umotywowany udziałem demonów w ucztach ludzi. Bardzo podobne do powyższego stwierdzenia znajdziemy u współczesnego Orygenesowi neoplatonika Porfiriusza z Tyru. Porfiriusz rozwinął temat uczt demonów w swoim młodzieńczym piśmie *Filozofia z wyroczeni* (ok. 250) oraz w późniejszym traktacie *O wegetarianizmie* (ok. 270). Oto odnośne teksty:

„Każdy dom jest pełen demonów. Dlatego też, gdy się przyzywa bogów, oczyszcza się dom i wyrzuca się z niego demony. Również nasze ciała są ich pełne, a one znajdują upodobanie w pewnego rodzaju pokarmach. W tym czasie gdy jemy, podchodzą do nas i trzymają się blisko ciała. Stąd wynika konieczność puryfikacji, bynajmniej nie z uwagi na bogów, lecz po to, by demony odstąpiły od nas. Bo szczególnie uwielbiają krew i nieczystości, a rozkoszują się nimi wchodząc w ludzi, którzy je akurat jedzą”².

* Dr hab. Ewa Osek – adiunkt w Katedrze Filologii Greckiej, w Instytucie Studiów Klasycznych i Orientalnych na Wydziale Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: ewaosek@wp.pl.

¹ Origenes Alexandrinus, *Contra Celsum* VIII 30, ed. M. Borret, SCh 150, Paris 1969, 238, tłum. własne.

² Porphyrius Tyrius, *De philosophia ex oraculis* fr. 326F, ed. A. Smith, w: *Porphyrii philosophi*

„To właśnie one cieszą się «libacją i dymem ofiarnym», którymi tuczy się ich element pneumatyczny <i somatyczny>. Żyje on bowiem dzięki rozmaitym wyziewom i oparom, a nabiera sił poprzez dym ofiarny unoszący się z krwi i pieczonego mięsiwa. Z tego powodu człowiek rozumny i panujący nad sobą będzie unikać takich ofiar, przez które przyciągnie do siebie tego rodzaju istoty”³.

To więc jest owo uctowanie z demonami, o którym pisał Orygenes, i wyjaśnienie mechanizmu „uctowania”. Porfiriusz wyjaśnia, że złe demony są wyposażone w rodzaj ciała duchowego, które odżywia się wilgotnymi oparami. To quasi-ciało nosi nazwę πνευματικόν lub πνεῦμα. Gdy ludzie składają ofiary zwierzęce, demony korzystają z oparów z krwi i tłustego dymu z pieczonego mięsa w taki sposób, że się nimi inhalują, delektują i odżywiają. Jeśli więc człowiek spożywa to mięso, naraża się na bliski kontakt z tymi demonami, konkretnie, z ich ciałami duchowymi żerującymi na smakowitych zapachach. Tę kontrowersyjną demonologię Porfiriusz zapożyczył, jak sam podaje w traktacie *O wegetarianizmie*, od jakiegoś „Egipcjanina” z kręgu „pewnych platoników”⁴.

Przedmiotem niniejszego artykułu będzie identyfikacja źródła Porfiriusza – wspomnianego platonika z Egiptu oraz określenie relacji między Porfiriuszem a Orygenesem, którzy ewidentnie piszą to samo na ten sam temat. Wskazana paralela nie jest jedyną, jaką dostrzegłam podczas pracy nad przekładem Porfiriusza *O wegetarianizmie*. Trzeba jeszcze dodać, że obaj pisarze – Orygenes w *Przeciw Celsusowi* i Porfiriusz w *O wegetarianizmie* – odnoszą się do Sentencji Sekstusa: „Jedzenie mięsa jest rzeczą obojętną” i „Żaden pokarm ani napój nie kała człowieka”⁵, zaś ich komentarze do tych Sentencji wyglądają jak wymiana zdań między nimi dwoma⁶. Ponadto obaj znają „wielkiego przywódcę demonów”, który wydaje się zaczerpnięty ze wspólnego źródła⁷.

Fragmenta, Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum Teubneriana, Stuttgart 1993, 376-377, tłum. własne.

³ Origenes Aegyptius, *De daemonibus*, w: Porphyrius Tyrius, *De abstinentia* II 42, 3 - II 43, 1, ed. \ J. Bouffartigue – M. Patillon: Porphyre, *De l'abstinence*, vol. 2: *Livres II et III*, Collection des Universités de France, Paris 1979, 109, tłum. własne. Cytat wewnętrzny pochodzi z Homera *Iliady* IX 500.

⁴ Porphyrius Tyrius, *De abstinentia* II 36, 6, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 103; II 47, 1, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 112.

⁵ *Sexti Sententiae* 109-110, ed. H. Chadwick: *The Sentences of Sextus: A Contribution to the History of Early Christian Ethics*, Texts and Studies 5, Cambridge 195, 24, tłum. własne.

⁶ Por. Origenes Alexandrinus, *Contra Celsum* VIII 29-30, SCh 150, 236-238; Porphyrius Tyrius, *De abstinentia* I 42, 2-5 ed. J. Bouffartigue: Porphyre, *De l'abstinence*, vol. 1: *Livre I*, Collection des Universités de France, Paris 1977, 75-76. Na temat Sentencji Sekstusa u Orygenesza zob. D. Pevarello, *The Sentences of Sextus and the Origins of Christian Asceticism*, Studien und Texte zu Antike und Christentum 78, Tübingen 2013, 10-12.

⁷ Por. Origenes Alexandrinus, *Contra Celsum* I 31, SCh 150, 160; Porphyrius Tyrius, *De abstinentia* II 41, 5, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 108.

Paralelizm cytowanych wyżej teksów Porfiriusza i Orygenesza, a ponadto wybranych wypowiedzi ucznia Porfiriusza Jamblicha, zauważono już wcześniej⁸. Jednak żadne z wymienionych opracowań nie wnika w przyczynę tej zdumiewającej zbieżności, kładąc ją na karb religijnego klimatu tamtego okresu. W niniejszym artykule wykażę, że zbieżność ta nie jest wynikiem ani przypadku, ani klimatu.

2. Dusza-krew, *psychikon pneuma* i demony. Zobaczymy kilka innych tekstów źródłowych, które ilustrują to, o czym pisali Orygenes i Porfiriusz.

Znany był i jest biblijny zakaz spożywania krwi ptaków i innych zwierząt ofiarnych (Kpł 7, 26-27; 17, 10-14; Pwt 12, 23-24). W Biblii został on umotywowany poglądem, że duszę każdej istoty żyjącej stanowi jej krew:

„Pismo święte dodaje jednak jeszcze ważne zdanie: «Nie będziecie spożywać krwi, ponieważ krew jest duszą każdego ciała; nie będziecie spożywać duszy wraz z ciałem» (Kpł 17, 14); stwierdzono tu jak najwyraźniej, że duszą wszystkich zwierząt jest krew”⁹.

Orygenes, mimo że to on wypowiedział powyższe słowa, nie podzielał poglądu o identyczności duszy z krwią¹⁰. Byli jednak tacy, którzy faktycznie uważali, że dusza to krew, a krew to dusza. Nemezjusz z Emezy znał niejakiego Kritiasza, który utrzymywał, że dusza jest krwią¹¹. Nie wiadomo, kim był ten Kritiasz i kiedy żył. Ale wiadomo, że podobny pogląd głosił bardzo znany filozof stoicki Chryzyp z Soloi w III w. prz. Chr. Oto wypisy z jego najbardziej charakterystycznych wypowiedzi na ten temat:

„Dusza ma naturę zdolną do percepcji zmysłowej i jest wrodzonym nam tchnieniem (*πνεῦμα*). Dlatego też i jest ciałem (*σῶμα*), i trwa po śmierci, choć jest zniszczalna”¹².

„Są tacy, którzy sądzą, że dusza jest tchnieniem (*πνεῦμα*), i mówią, że ona tworzy się z wyziewu (*ἀναθυμίασις*) z krwi i z <powietrza> wciąganego do środka ciała przez tchawicę podczas wdechu”¹³.

⁸ Por. G.A. Smith, *How Thin Is a Demon?*, JECS 16/4 (2008) 483-490; H. Marx-Wolf, *Third-Century Daimonologies and the Via Universalis: Origen, Porphyry and Iamblichus on Daimones and Other Angels*, StPatr 46 (2010) 207-215; Ph.C. Almond, *The Devil: A New Biography*, London 2014, 111; M. Blidstein, *Purity, Community, and Ritual in Early Christian Literature*, Oxford Studies in the Abrahamic Religions, Oxford 2017, 76.

⁹ Origenes Alexandrinus, *De principiis* II 8, ed. H. Crouzel – M. Simonetti, t. 1: *Livres I et II*, SCh 252, Paris 1978, 336, tłum. S. Kalinkowski – K. Augustyniak: Orygenes, *O zasadach*, ŻMT 1, Kraków 1996, 187.

¹⁰ Por. Blidstein, *Purity, Community, and Ritual*, s. 205, nota 10.

¹¹ Por. Nemesius Emesenus, *De natura hominis* 2, 67, ed. M. Morani: Nemesii Emeseni *De natura hominis*, Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum Teubneriana, Leipzig 1987, 16.

¹² Chrysippus Solensis, *De substantia animae* fr. 774, SVF II 217, tłum. własne.

¹³ Tamże fr. 782, SVF II 218, tłum. własne.

„Tchnienie duchowe (ψυχικὸν πνεῦμα) to pewnego rodzaju wyziew (ἀναθυμίασις) ze zdrowej krwi”¹⁴.

„Tchnienie duchowe (ψυχικὸν πνεῦμα) musi odżywiać się (τρέφεσθαι). A skąd, mówią, miałoby brać pożywienie (τροφή), jeśli nie z powietrza wciągane przez wdych? Choć nie jest nieprawdopodobne, że pobiera również pokarm z wyziewu z krwi, jak sądziło wielu sławnych lekarzy i filozofów”¹⁵.

Bez wątpienia Chryzyp miał na myśli żywego człowieka, który porusza się i funkcjonuje dzięki temu, że ma duszę (ψυχή). Dusza została zdefiniowana przez Chryzypa jako ψυχικὸν πνεῦμα, które powstaje z powietrza wciągane do płuc z atmosfery i które również tworzy się z wyziewu (ἀναθυμίασις) z krwi krążącej w żyłach. Taka dusza jest ciałem (σῶμα), i to ciało duchowe, tak jak każde inne ciało, musi odżywiać się (τρέφεσθαι), by żyć. Jego pokarmem (τροφή) są powietrze i wyziewy z krwi.

Być może stoicka psychologia stała się podstawą rozpowszechnianych potem historii o demonach krążących po ziemi, które żywią się krwią ofiar składanych bogom, same nie będąc bogami. Tego rodzaju bajki w wiekach II i III rozpowszechniali i chrześcijanie, i poganie. O nich pisali m.in. Atenagoras, Sekstus, Pseudo-Orfeusz i Orygenes:

„Istotami, które przyciągają ludzi ku posągom, są wspomniane wyżej demony: one to lgną do krwi ofiarnej i zlizują ją”¹⁶.

„Nie waż się nazywać bogiem tego, kto potrzebuje krwi i dymu ofiarnego”¹⁷.

„Człowiek autentycznie pobożny wie, że nie ofiarowuje się żadnej istoty żywej bogom, lecz innym demonom, które albo są dobre, albo i złe, a także do kogo należy składanie im ofiar i do czego jest mu potrzebna ich pomoc”¹⁸.

„Wiemy przecież, że są to złe duchy, karmiące się tłuszczem, krwią i dymem ofiar, siedzące w więzieniach, które same sobie zbudowały swą pożądlivością. Grecy sądzili, że owe budowle są świątyniami bogów, my jednak wiemy doskonale, że są to raczej mieszkania oszukańczych demonów”¹⁹.

¹⁴ Tamże fr. 781, SVF II 218, tłum. własne.

¹⁵ Tamże fr. 783, SVF II 218, tłum. własne.

¹⁶ Athenagoras Atheniensis, *Legatio pro Christianis* 26, 1, ed. M. Marcovich: Athenagoras, *Legatio pro Christianis*, PTS 31, Berlin 1990, 85, tłum. S. Kalinkowski, w: Atenagoras z Aten, *Prośba za chrześcijanami; O zmartwychwstaniu umarłych*, Warszawa 1985, 65.

¹⁷ *Sexti Sententiae* 564, ed. Chadwick, s. 70, tłum. własne.

¹⁸ Pseudo-Orpheus, *Καθαρμοί* fr. 635 (ed. A. Bernabé, w: *Poetae epici Graeci: testimonia et fragmenta*, Pars II: *Orphicorum et Orphicis similibus testimonia et fragmenta*, fasc. 2, Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum Teubneriana, München – Leipzig 2005, 204), w: Porphyrius Tyrius, *De abstinentia* II 36, 5, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 103, tłum. własne.

¹⁹ Origenes Alexandrinus, *Contra Celsum* VII 35, SCh 150, 92, tłum. S. Kalinkowski: Orygenes, *Przeciw Celsusowi*, Warszawa 1986², 361. Stwierdzenie to pojawia się w kontekście polemiki z Celsusem (II w.).

Przeświadczenie o tym, że z krwi ofiarnej korzystają demony, stało się jednym z powodów zakazu spożywania krwi we wczesnym chrześcijaństwie²⁰. „Nie jedz krwi, powstrzymaj się od ofiar bałwochwalczych”²¹ – ten werset z Pseudo-Fokylidesa może służyć za zwięzłe podsumowanie wczesnochrześcijańskich regulacji dietetycznych.

We wczesnym chrześcijaństwie z zakazem spożywania krwi wiązały się kolejne: zakaz spożywania mięsa zwierząt rozszarpanych przez dzikie bestie oraz zakaz konsumpcji mięsa zwierząt uduszonych, jako że z nich nie spłynęła krew, której nie wolno było jeść. Zakazy te zostały wyraźnie wyartykułowane w Dekrecie apostołskim cytowanym w *Dziejach Apostolskich* (15, 20.29; 21, 25)²² oraz w *Kanonach apostołskich* 63²³, a o jednym i drugim wspomniał Orygenes w *Przeciw Celsusowi*²⁴.

Gregory Smith²⁵ zauważył, że współczesne wczesnemu chrześcijaństwu teksty magiczne rekomendowały duszenie ptaków i jedzenie mięsa uduszonych w rytuale spełnianym na cześć demonów. Oto wskazany przez Smitha tekst magiczny z Egiptu zachowany w kopii z IV wieku²⁶:

„Pierwszego dnia uduś siedem ptaków: jednego koguta, jedną przepiórkę, jednego mysikrólika, jednego gołębia, jedną turkawkę i dwa kurczaki. Nie zabijaj ich w ofierze, ale weź w rękę i ściskaj, ofiarując Erosowi, aż każdy z nich uduś się, a ich *pneuma* wejdzie w Niego. Wtedy złóż ich ciała na ołtarzu wraz z różnymi wonnościami. Drugiego dnia uduszonego kurczaka płci męskiej spal w całości przed Erosem. Trzeciego dnia złożonego na ołtarzu drugiego kurczaka zjedz sam, aby dopełnić rytuał. Nie dziel się z nikim”²⁷.

Rytuał ten jest ekstrawagancki, nietypowy dla zwykłej pogańskiej ofiary, w której zarzynano zwierzęta ofiarne. Mianowicie każe się ofiarnikowi zadusić kilka ptaków różnych gatunków, aby demon Eros, na którego pomoc liczy w podbojach miłosnych, wchłonął ich $\pi\nu\epsilon\delta\mu\alpha$. Następnie z tych uduszonych ma spalić w całości kurczaka płci męskiej oraz zjeść mięso uduszonej młodej kurki. Prawdopodobnie po to, żeby partycypować w tej samej uczcie „duchowej”, którą pochłonął Eros.

²⁰ Por. Blidstein, *Purity, Community, and Ritual*, s. 77-78.

²¹ Pseudo-Phocylides, *Sententiae* 31, ed. P.W. van der Horst: *The Sentences of Pseudo-Phocylides*, *Studia in Veteris Testamenti Pseudepigrapha* 4, Leiden 1978, 90, tłum. własne. Werset ten prawdopodobnie jest interpolacją; zob. *The Sentences of Pseudo-Phocylides*, s. 135.

²² Por. Blidstein, *Purity, Community, and Ritual*, s. 70 i 77-78.

²³ Por. *Canones Apostolorum* 63 = *Constitutiones Apostolorum* VIII 47, 63, *ŻMT* 42 [wyd. grecko-polskie, układ i oprac. A. Baron – H. Pietras, tłum. S. Kalinkowski], Kraków 2007 = *SCL* 2, 288.

²⁴ Por. Origenes Alexandrinus, *Contra Celsum* VIII 29-30, *SCh* 150, 236-238.

²⁵ Por. Smith, *How Thin Is a Demon?*, s. 497-498.

²⁶ Z reguły teksty magiczne są znacznie starsze niż ich zachowane odpisy.

²⁷ *Papyri magicae Graecae* XII 30-38, ed. K. Preisendanz et al.: *Papyri Graecae Magicae*, vol. 2, *Sammlung Wissenschaftlicher Commentare*, Stuttgart 1974, 59, tłum. własne.

Takie było tło światopoglądowe, które pozwala lepiej zrozumieć, dlaczego Orygenes i Porfiriusz automatycznie kojarzyli konsumpcję mięsa z nawiązaniem kontaktu z demonami.

3. Demonologia a dietetyka. Orygenes kładł nacisk na wykluczenie z diety mięsa zawierającego krew, np. mięsa uduszonych zwierząt, uzasadniając to w ten sposób, że wyziewami z krwi żywią się złe demony²⁸. Ta sama konstatacja – że demony żywią się wyziewami z krwi – występuje również u Porfiriusza²⁹. Ale filozof z Tyru nie przykładał wagi do metody zabijania zwierząt. Zdaniem jego – a właściwie „Egipcjanina” i „teologów”, na których się powołuje – każda gwałtowna śmierć, w tym również ubój bydła, zmusza dusze do pozostawania w ciałach i nie pozwala im na swobodne ich opuszczenie. Stanowisko Porfiriusza jest następujące:

„Otóż ilekroć zdeprawowana i nierozumna dusza opuszcza ciało oderwana odeń przemocą, nadal trwa przy nim, gdyż dusze ludzi zmarłych gwałtowną śmiercią trzymają się ciała, co powinno być dla nas argumentem przeciw samobójstwu. Stąd też brutalny ubój zwierząt zmusza ich dusze do rozkoszowania się ciałami, które opuszczają”³⁰.

Zatem w ciałach zamordowanych ludzi i ubitych zwierząt pozostaje dusza. Jaka dusza? Bez wątplenia chodzi o tak zwaną bezrozumność (ἀλογία), która – mając tendencję do tuczenia się na niekontrolowanych emocjach – sprowadza duszę w dół i umacnia więź łączącą ją z cielesnością³¹. Ta „bezrozumność” wydaje się analogiczna do ciała duchowego o nazwie πνεῦμα, które Porfiriusz przypisuje demonom materii działającym w rejonie wokółziemskim³². To πνεῦμα, jak pisze, jest czymś cielesnym, podatnym na emocje, związanym z duszami i niszczytelnym, a ponieważ ciągle coś z niego wypływa (ἀπορρεῖν), to musi się ono żywić, aby zrekompensować sobie ten wypływ (ἀπόρροια)³³.

Czym więc żywi się πνεῦμα? Porfiriusz mówi jasno i wyraźnie, że πνεῦμα karmi się „wyziewami i oparami (ἀπομοίς καὶ ἀναθυμιάσεσι)”, które unoszą się z krwi i pieczonego mięsa ofiarnego³⁴. To samo, choć może trochę

²⁸ Por. Origenes Alexandrinus, *Contra Celsum* VIII 30, SCh 150, 238.

²⁹ Por. Origenes Aegyptius, *De daemonibus*, w: Porphyrius Tyrius, *De abstinentia* II 42, 3, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 109.

³⁰ Tamże, w: Porphyrius Tyrius, *De abstinentia* II 47, 12, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 112-113, tłum. własne.

³¹ Por. Porphyrius Tyrius, *De abstinentia* I 33, 3, ed. Bouffartigue, vol. 1, s. 68; I 34, 4, ed. Bouffartigue, vol. 1, s. 68.

³² Por. Iulianus Chaldaeus, *De daemonibus*, w: Porphyrius Tyrius, *De abstinentia* II 46, 2, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 112; II 39, 3, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 106.

³³ Por. Origenes Aegyptius, *De daemonibus*, w: Porphyrius Tyrius, *De abstinentia* II 39, 2, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 105; II 46, 2, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 112.

³⁴ Por. tamże, w: Porphyrius Tyrius, *De abstinentia* II 42, 3 - II 43, 1, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 109.

mniej szczegółowo, mówi Orygenes: że demony żywią się „wyziewami” (ἀναθυμιάσει) z krwi³⁵. Znani Porfiriuszowi eksperci od ofiarnictwa zalecali składanie ofiar z krwi nie bogom, lecz demonom³⁶, a nawet same demony miały ponoć zachęcać ludzi do składania sobie ofiar krwawych³⁷. Co nie znaczy, że demony po prostu żerują na krwi. Nie; to ich ciało duchowe, πνεῦμα, absorbuje z krwi ciało duchowe zwierzęcia, ψυχικὸν πνεῦμα, i w ten sposób odżywia się. Odżywianie się poprzez πνεῦμα pozwala demonom materializować się i przyjmować widzialne kształty, jakie chcą i kiedy chcą³⁸. To πνεῦμα pozwala im także przebywać w rejonie wokółziemskim i na ziemi³⁹.

Co się dzieje, według Porfiriusza, kiedy człowiek zje przeznaczone dla demonów ofiary albo nawet zwykłe mięso? Po pierwsze, zaciągnięta nieczystość, bo jedzenie mięsa powoduje, że żywy organizm (tj. konsument) miesza się z czymś martwym (tj. mięsem zwierzęcym), że staje się „grobem martwych ciał”, a to właśnie jest zmaza⁴⁰. Po drugie, ucztowanie na nieczystym mięsie (a każde mięso jest nieczyste) wabi nieczyste dusze, czyli demony⁴¹, bo nieczystość, która jest w mięsie i krwi zwierzęcej, przyciąga nieczyste moce na tej zasadzie, że każde ciało zawsze przyciąga pokrewną sobie duszę⁴². Po trzecie, demony wchodzą w ludzi wraz z połykanym przez nich pokarmem mięsnym. Kto miewa wzdęcia po sutym mięsnym posiłku, powinien wiedzieć, że za tę jego przypadłość odpowiadają złe demony i ich rozdęte πνεῦμα⁴³. Zgodnie z tym pisał również cytowany wyżej Orygenes, że człowiek, który zjada krew, staje się współbiedniakiem demonów⁴⁴.

Konkluzja, jaką obaj autorzy wyprowadzają z tej kontrowersyjnej demonologii, jest zaskakująco zgodna. Mówią oni, że nie należy jeść mięsa ofiarnego ani żadnego innego, nie z powodu wiary w reinkarnację, lecz aby zerwać kontakty z demonami, oczyścić duszę i zbliżyć się do Boga.

„To, co powiedziałem o uduszonych zwierzętach, dostatecznie wyjaśnia też powód, dla którego nie powinniśmy spożywać krwi. Uważam, że nie od rze-

³⁵ Origenes Alexandrinus, *Contra Celsum* VIII 30, SCH 150, 238.

³⁶ Por. Porphyrius Tyrius, *De abstinence* II 58, 1, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 120.

³⁷ Por. Origenes Aegyptius, *De daemonibus*, w: Porphyrius Tyrius, *De abstinence* II 40, 2, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 107.

³⁸ Por. tamże, w: Porphyrius Tyrius, *De abstinence* II 39, 1, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 105.

³⁹ Por. tamże, w: Porphyrius Tyrius, *De abstinence* II 39, 3, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 106.

⁴⁰ Por. Porphyrius Tyrius, *De abstinence* II 50, 1, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 114; IV 20, 6-7, ed. L. Brisson – M. Patillon: Porphyre, *De l'abstinence*, vol. 3: *Livre IV*, Collection des Universités de France, Paris 2003, 35.

⁴¹ Por. Origenes Aegyptius, *De daemonibus*, w: Porphyrius Tyrius, *De abstinence* II 47, 3, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 113.

⁴² Por. Iulianus Chaldaeus, *De daemonibus*, w: Porphyrius Tyrius, *De abstinence* II 46, 2, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 112; Origenes Aegyptius, *De daemonibus*, w: Porphyrius Tyrius, *De abstinence* II 48, 1, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 113.

⁴³ Por. Porphyrius Tyrius, *De philosophia ex oraculis* fr. 326F, ed. Smith, s. 377.

⁴⁴ Por. Origenes Alexandrinus, *Contra Celsum* VIII 30, SCH 150, 238.

czy będzie przypomnieć w tym miejscu piękną myśl zapisaną u Sekstusa, a znaną wielu chrześcijanom: «Zjadanie mięsa jest sprawą obojętną; lepiej jednak powstrzymać się od niego». Unikamy zatem określonych ofiar składanych tak zwanym bogom, herosom czy demonom, nie dlatego, żeby po prostu zachowywać jakieś ojcyste zwyczaje, ale z uwagi na wiele racji, które po części wyłożyłem. Należy unikać spożywania mięsa, jednakże nie w takim sensie, w jakim trzeba wystrzegać się wszelkiego zła i tego, co ze zła pochodzi. Nie powinniśmy natomiast jeść mięsa, a nawet i innych pokarmów, gdybyśmy je mieli spożywać z podszeptu zła. Należy więc jeść nie dla obżarstwa czy przyjemności, lecz dla utrzymania zdrowia i zachowania sił fizycznych. Nie wierzymy w wędrowkę dusz ani w to, że dusze wchodzą w ciała nierozumnych zwierząt, jest zatem sprawą oczywistą, że powstrzymujemy się od zjadania mięsa z innych powodów niż robił to Pitagoras⁴⁵.

„Słusznie wystrzegają się ucztowania na mięsie, aby nie zanieczyścić się przez kontakt z obcymi duszami: gwałtownymi, nieczystymi i przyciąganymi przez pokrewny im element, i aby niepokojąca obecność demonów nie przeszkodziła im w samotnym zbliżeniu się do Boga⁴⁶”.

4. Relacje między Porfiriuszem a Orygenesem. Porfiriusz w latach młodości osobiście znał Orygenesę, autora apologii *Przeciw Celsusowi*. Wiemy o tym dzięki Euzebiuszowi z Cezarei, który zacytował obszerny fragment z trzeciej księgi polemiki Porfiriusza *Przeciw chrześcijanom*:

„Ten szczególnie rodzaj głupoty można zauważyć u człowieka, którego znałem osobiście w mej wczesnej młodości, a który się cieszył bardzo wielkim autorytetem i jeszcze dzisiaj słynie z dzieł, jakie po sobie zostawił. Mam na myśli Orygenesę, człowieka głośnego imienia wśród nauczycieli tych właśnie przekonań. Był on uczniem Ammoniusza, najznakomitszego filozofa czasów naszych. Odnosił wielkie korzyści z nauk swego mistrza i odebrał gruntowne wykształcenie, jednak w praktyce życiowej obrał drogę całkowicie przeciwną. Ammoniusz był bowiem chrześcijaninem i przez swych rodziców został wychowany w chrześcijańskich zasadach⁴⁷. Lecz gdy tylko obudził się w nim rozum i zakosztował filozofii, natychmiast przeszedł na tryb życia zgodny z prawami państwowymi. Orygenes przeciwnie, był Grekiem i otrzymał greckie wychowanie, a jednak się pogrążył w barbarzyńskim zuchwalstwie i zaprzedał sam siebie oraz całą zdobytą swoją wiedzę. Jego życie było chrześcijańskie i przeciwne prawu, a jego poglą-

⁴⁵ Tamże, tłum. Kalinkowski, s. 398.

⁴⁶ Origenes Aegyptius, *De daemonibus*, w: Porphyrius Tyrius, *De abstinentia* II 47, 3, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 113, tłum. własne. Zob. tamże, w: Porphyrius Tyrius, *De abstinentia* II 43, 1, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 109; Iulianus Chaldaeus, *De daemonibus*, w: Porphyrius Tyrius, *De abstinentia* II 44, 3-4, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 111.

⁴⁷ Por. H. Langerbeck, *The Philosophy of Ammonius Saccas: And the Connection of Aristotelian and Christian Elements Therein*, „The Journal of Hellenic Studies” 77/1 (1957) 67-74.

dy na rzeczy i boskość były greckie i mitom obcym greckiej myśli dawał grecki podkład. Bowiem nigdy się nie rozstawał z Platonem, nie wypuszczał z rąk pism Numeniosa, Kroniosa, Apollofanesa, Longina, Moderatosa, Nikomachosa i najslawniejszych spośród pitagorejczyków. Korzystał również z ksiąg stoika Chajremona oraz Kornutusa. To właśnie od nich nauczył się alegorycznego tłumaczenia misteriów greckich, i stąd go przeniósł na pisma żydowskie⁴⁸.

Spotkanie czy raczej spotkania Porfiriusza z Orygenesem miały miejsce w Cezarei Nadmorskiej za panowania Filipa Araba (244-249)⁴⁹. Obaj bywali wtedy także w Bostra⁵⁰ – nie wiadomo jednak, czy tam się spotykali. Podczas swego pobytu w Cezarei Porfiriusz był jeszcze chrześcijaninem, o czym informują Sokrates Scholastyk⁵¹ oraz Teozofia z Tybingi⁵². Podsumowując zatem: Porfiriusz na pewno spotkał Orygenesesa w Syrii w latach czterdziestych III w., i być może był jego uczniem, jako młody chrześcijanin. W tym samym czasie, czyli za panowania Filipa Araba, powstała apologia Orygenesesa *Przeciw Celsusowi*⁵³, której reminiscencje dają się zauważyć w traktacie Porfiriusza *O wegetarianizmie*⁵⁴.

Jednakże nie jest rzeczą prawdopodobną ani nawet możliwą, że kontrowersyjna demonologia, której fragmenty przedstawiono wyżej, została wykopywana właśnie przez Orygenesesa. Na przykład obaj pisarze w omawianych pismach wspominają „wielkiego przywódcę demonów” patrona czarnej magii, który panuje nad wszystkimi duszami ludzkimi, jakie przychodzą na ziemię⁵⁵. Ale dopiero pismo Porfiriusza *Filozofia z wyroczni* przynosi konkretne informacje na temat tego arcy-demonia: jego imię, atrybuty, składane mu ofiary, kategorie demonów, nad którymi sprawuje zwierzchnictwo. Oto odnośny cytat:

„Nie mamy wątpliwości, że złe demony podlegają Sarapisowi nie tylko ze względu na jego atrybuty, lecz także ze względu na ofiary prześlągalne i apo-

⁴⁸ Porphyrius Tyrius, *Contra Christianos* fr. 39 (ed. A. von Harnack, w: *Porphyrius «Gegen die Christen», 15 Bücher: Zeugnisse, Fragmente und Referate*, Abhandlungen der Königlich Preussischen Akademie der Wissenschaften 1, Berlin 1916, 65), w: Eusebius Caesariensis, HE VI 19, 5-8, *ŻMT* 70 [wyd. grecko-polskie, oprac. H. Pietras, tłum. A. Caba na podstawie tłum. A. Lisieckiego], Kraków 2013, 416-419.

⁴⁹ Por. A. Smith, *Porphyry and His School*, w: *The Cambridge History of Philosophy in Late Antiquity*, vol. 1, ed. L.P. Gerson, Cambridge 2010, 325; I. Ramelli, *Origen, Patristic Philosophy, and Christian Platonism: Re-Thinking the Christianisation of Hellenism*, *VigCh* 63/3 (2009) 224.

⁵⁰ Por. M.-H. Quet, *Le Triptolème de la mosaïque dite d'AIÏON et l'affirmation identitaire Hélienne à Shahba-Philippopolis*, „Syria” 77 (2000) 194.

⁵¹ Por. Sokrates, HE III 23.

⁵² Por. *Theosophia Tübingensis* fr. 85, w: *Theosophorum Graecorum fragmenta*, ed. H. Erbse, Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum Teubneriana, Stuttgart 1995², 54.

⁵³ Por. R.E. Heine, *Origen: Scholarship in the Service of the Church*, *Christian Theology in Context*, Oxford 2010, 189; zob. Eusebius Caesariensis, HE VI 36, 2.

⁵⁴ Zob. wyżej nota 6.

⁵⁵ Por. Origenes Alexandrinus, *Contra Celsum* I 31, SCh 150, 160; Porphyrius Tyrius, *De absentia* II 41, 5, ed. Bouffartigue – Patillon, vol. 2, s. 108.

tropaiczne, które składa się Plutonowi, by się przed nimi ustrzec, jak to wykazaliśmy w pierwszej księdze. Bo Sarapis jest tym samym bogiem co Pluton, przez co panuje nad demonami i daje symbol pozwalający na przegnanie ich. [...] Czyż to nie są te demony, którymi włada Sarapis i których symbolem jest trzygłowy pies, to znaczy zły demon w trzech żywiołach: w wodzie, ziemi i powietrzu? Te demony kontroluje i powściąga ten właśnie bóg, który ma pod ręką [Cerbera]”⁵⁶.

Z drugiej strony trudno przypuszczać, żeby twórcą tej demonologii był bardzo młody wówczas Porfiriusz i to właśnie jego, jako swój autorytet w tej dziedzinie, zacytował Orygenes w *Przeciw Celsusowi*. Z pewnością nie; lecz raczej obaj czerpią z jakiegoś wspólnego źródła, które było im dobrze znane. Najbardziej prawdopodobnym kandydatem na eksperta od neoplatonickiej demonologii wydaje się zaproponowany przez Hansa Lewy’ego⁵⁷ i Marka Edwardsa⁵⁸ Orygenes z Egiptu, autor traktatu *O demonach*. Tego Orygenes trzymokrotnie wspomnieli Porfiriusz w biografii Plotyna.

„Herenniusz, Orygenes i Plotyn zawarli układ, że nie ujawnią żadnej z nauk Ammoniusza, jakie im zostały wyjaśnione w poufnych wykładach. Otóż Plotyn dotrzymywał wiernie układu, bo wprawdzie miał kilku przychodzących uczniów, ale zachowywał w tajemnicy nauki Ammoniusza. Układ złamał pierwszy Herenniusz, a za Herenniuszem, który go wyprzedził, poszedł Orygenes. Napisał on jednak tylko rozprawę *O demonach* i – pod rządami Galiena – *O tym, że jedynie król jest twórcą*”⁵⁹.

„Kiedy zaś znowu na wykład wstąpił raz Orygenes, Plotyn okrył się rumieńcem i zaraz chciał wstać: na wezwanie Orygenes, żeby mówił, odpowiedział, że odchodzi ochota, jeśli mówca wie, że będzie mówić do tych, którzy wiedzą, o czym on chce mówić, i porozmawiawszy jeszcze trochę w ten sposób, podniósł się i wyszedł”⁶⁰.

„Do drugiego rodzaju należeli znowu platonicy, Ammoniusz i Orygenes, u których to mężów górujących umysłem nad wielu współczesnymi, uczyliśmy się przez czas bardzo długi [...]. Bo nawet, jeśli niektórzy z nich coś napisali, jak na przykład Orygenes *O demonach*, to owe księgi nie mogą sta-

⁵⁶ Porphyrius Tyrius, *De philosophia ex oraculis* fr. 326F i 327F, ed. Smith, s. 375-378, tłum. własne.

⁵⁷ Por. H. Lewy, *Chaldaean Oracles and Theurgy: Mysticism, Magic and Platonism in the Later Roman Empire*, Études Augustiniennes, Paris 1978², 497-508.

⁵⁸ Por. M.J. Edwards, *Porphyry's Egyptian: «De abstinentia» II 47*, „Hermes” 123 (1995) fasc. 1, 126-128.

⁵⁹ Origenes Aegyptius, fr. 2, (ed. K.-O. Weber, *Origenes der Neuplatoniker: Versuch einer Interpretation*, Zetemata 27, München 1962), w: Porphyrius Tyrius, *Vita Plotini* 3, ed. P. Henry – H.-R. Schwyzer, w: *Plotini opera*, vol. 1, Museum Lessianum. Series Philosophica 33, Paris 1951, 4, tłum. A. Krokiewicz, w: Plotyn, *Enneady*, t. 1, Warszawa 2000², 64.

⁶⁰ Tenże, fr. 3, (ed. Weber, *Origenes der Neuplatoniker*), w: Porphyrius Tyrius, *Vita Plotini* 14, ed. Henry – Schwyzer, vol. 1, s. 20, tłum. Krokiewicz, t. 1, s. 74.

nowić podstawy, aby ich zaliczać do tych, którzy opracowali całość nauki, zwłaszcza, że było to tylko ich zajęcie uboczne i pisanie zgoła nie leżało im na sercu⁶¹.

Ten Orygenes-neoplatonik, uczeń Ammoniusza Sakkasa, szkolny kolega Plotyna i nauczyciel Kasjusza Longinusa, napisał na podstawie ustnych nauk Ammoniusza Sakkasa monografię *O demonach* (Περὶ τῶν δαιμόνων) przed 253 r., a po tej dacie inną rozprawkę *O tym, że jedynie król jest twórcą* (Ὅτι μόνος ποιητῆς ὁ βασιλεύς), która – podobnie jak pierwsza – była streszczeniem doktryny Ammoniusza. Pisma te zaginęły, ale zdaniem Marka Edwardsa⁶² z monografii *O demonach* zachowały się dwa ustępy w drugiej księdze Porfiriusza *O wegetarianizmie* II 37, 1 - 43, 2 i II 47, 1 - 48, 1. To więc byłyby ów Egipcjanin, na którego powoływał się Porfiriusz⁶³, wprowadzając omówioną wyżej doktrynę demonologiczną. Orygenes-chrześcijanin znał Ammoniusza i jego znajomych, zapewne więc czytał także monografię *O demonach* autorstwa Orygenes-neoplatonika, opublikowaną mniej więcej w tym czasie, gdy miał kontakt z Porfiriuszem.

Istnieje też inna możliwość. Ilaria Ramelli⁶⁴ przypuszcza, że w czasach Porfiriusza nie było dwóch Orygenesów (jak się na ogół uważa⁶⁵), a tylko jeden Orygenes, chrześcijanin, który studiował w szkołach neoplatońskich: w Aleksandrii u Ammoniusza i w Rzymie u Plotyna. Na podstawie ustnych nauk Ammoniusza Sakkasa napisał dziełko *O demonach*, z którego zachowały się fragmenty, i długi szereg pism egzegetyczno-teologicznych (chrześcijańskich), które Porfiriusz przemilczał w biografii Plotyna ze względu na swój wrogi stosunek do chrześcijaństwa. Jeśli zatem przyjąć identyfikację Orygenes-neoplatonika z Orygenesem-chrześcijaninem, Porfiriusz znał jednego Orygenes, od którego przejął demonologiczną doktrynę Ammoniusza Sakkasa.

Panayiotis Tzamalikos⁶⁶ przedstawił jeszcze inny scenariusz. Zdaniem greckiego badacza Orygenes – początkowo neoplatonik i poganin – studiował wraz z młodszym o 20 lat Plotynem u Ammoniusza Sakkasa i nawrócił się na chrześcijaństwo dopiero w 234 r. w Rzymie. W 265 r. miała miejsce pierwsza edycja *Ennead* Plotyna sporządzona przez doktora Eustochiusza (a nie Ameliusza), niedługo zaś po tej dacie Orygenes opublikował swą

⁶¹ Tenże, fr. 1, (ed. Weber, *Origenes der Neuplatoniker* = Cassius Longinus fr. 4 (ed. M. Patillon – L. Brisson, w: Longin, *Fragments*; Rufus, *Art rhétorique*, Collection des Universités de France, Paris 2001, 146), w: Porphyrius Tyrius, *Vita Plotini* 20, ed. Henry – Schwyzer, vol. 1, s. 27, tłum. Krokiewicz, t. 1, s. 79-80.

⁶² Por. Edwards, *Porphyry's Egyptian: «De abstinentia» II 47*, s. 126-128.

⁶³ Por. Porphyrius Tyrius, *De abstinentia* II 47, 1.

⁶⁴ Por. Ramelli, *Origen, Patristic Philosophy, and Christian Platonism*, s. 234-239.

⁶⁵ Por. PLRE I 654, s.v. *Origenes*; Weber, *Origenes der Neuplatoniker*, passim.

⁶⁶ Por. P. Tzamalikos, *Anaxagoras, Origen, and Neoplatonism: The Legacy of Anaxagoras to Classical and Late Antiquity*, vol. 2, Arbeiten zur Kirchengeschichte 128, Berlin 2015, 1032-1040.

apologię *Przeciw Celsusowi*. Przyjęcie tak późnej datacji *Contra Celsum* (265) zbliża chronologicznie to pismo Orygenesu do Porfiriusza *De abstinentia* opublikowanego prawdopodobnie w 270 r. Jednak nie wiadomo właściwie, na czym i na kim grecki badacz się opiera. Odnośnie do wyjaśnienia zaproponowanych przez siebie dat publikacji polemiki przeciw Celsusowi i śmierci Orygenesu (265-267) Tzamalikos odsyła do nowej biografii Orygenesu własnego autorstwa⁶⁷. Zapowiedziana biografia jak dotąd nie ukazała się. Zgadzam się natomiast z Tzamalikosem w tym punkcie⁶⁸, że przyjaźń Porfiriusza z Orygenesem była dłuższa i bliższa niż sami chcieliby się przyznać i że konwersja Porfiriusza na pogaństwo nie zerwała łączących ich więzi.

5. Czy Porfiriusz zacytował Orygenesu? Pozostając przy tradycyjnej teorii dwóch Orygenesów: jednego – autora *O demonach* i drugiego – autora *Przeciw Celsusowi*, wypada na powyższe pytanie odpowiedzieć: tak i nie. Porfiriusz korzystał z demonologicznego kompendium jakiegoś Egipcjanina, czyli prawdopodobnie z Orygenesu *O demonach*. Ale jego wiedza o demonach nie pochodziła od Orygenesu-chrześcijanina, mimo iż musiał czytać *Przeciw Celsusowi*, mieszkając jeszcze w Syrii. Dlatego że Orygenes odniósł się do tej kontrowersyjnej demonologii dość zdawkowo, podczas gdy Porfiriusz w swej *Filozofii z wyroczni* podał szereg szczegółowych informacji, które pozwalają uzupełnić poszczególne ustępy i Porfiriusza *De abstinentia*, i Orygenesu *Contra Celsum*. Zagadkowe sformułowanie Orygenesu „abyśmy nie karmili się pokarmem demonów (ἵνα μὴ τραφῶμεν τροφῇ δαιμόνων)” staje się zrozumiałe dopiero w kontekście przytoczonych wyżej cytatów z Porfiriusza. Bo wedle tego, co mówi Porfiriusz, ciało duchowe demonów, tak zwane πνεῦμα, żywi się wyziewami z krwi zwierząt ofiarnych i ludzie jedząc mięso tych zwierząt wraz z nim wchłaniają również πνεῦμα demonów. Jeśli więc wierzyć „Egipcjaninowi”, powstrzymanie się od mięsa będzie równoznaczne z uwolnieniem się od wszechobecnych demonów materii, zaś wegetarianizm urośnie do rangi ideału ascetyczno-moralnego.

Demonologia „Egipcjanina” (Porphyrius, *De abstinentia* II 37-43)

Bezcielesny Bóg

Dusza Świata ◊ Ciało Świata

bogowie kosmiczni ◊ ciała niebieskie (ofiary bezkrwawe)

demony materii ◊ ciało duchowe πνεῦμα (ofiary krwawe)

dusze inkarnowane ◊ ciała stałe

⁶⁷ Por. Tzamalikos, *Anaxagoras, Origen, and Neoplatonism*, vol. 2, s. 1035 i nota 945.

⁶⁸ Por. tamże, vol. 2, s. 782.

DEMONS' FEAST: ORIGEN *CONTRA CELSUM* VIII 30
AND PORPHYRY *DE ABSTINENTIA* II 42-43

(Summary)

The paper is to compare two parallel passages: Origen *Contra Celsum* VIII 30 and Porphyry *De abstinentia* II 42-43, which both concern meat-eating demonized as “demons’ feast”, and to inquire into a cause of this parallelism. The cause was a closest personal relationship between Origen and Porphyry in the years A.D. 244-249, as well as their indebtedness in a common source, hypothetically, Origen the Egyptian who published his treatise *De daemonibus* before A.D. 253.

Key words: Origen of Alexandria (A.D. 185-255); *Contra Celsum* (A.D. 244-249); Porphyry of Tyre (A.D. 233-305); *De abstinentia* (A.D. 270); Origen the Egyptian; *De daemonibus* (before A.D. 253); demonology; vegetarianism.

Słowa kluczowe: Orygenes z Aleksandrii (185-255); *Przeciw Celsusowi* (244-249); Porfiriusz z Tyru (233-305); *O wegetarianizmie* (270); Orygenes z Egiptu; *O demonach* (przed 253); demonologia; wegetarianizm.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- ATHENAGORAS ATHENIENSIS, *Legatio pro Christianis*, ed. M. Marcovich: Athenagoras, *Legatio pro Christianis*, PTS 31, Berlin 1990, tłum. S. Kalinkowski, w: Atenagoras z Aten, *Prośba za chrześcijanami; O zmartwychwstaniu umarłych*, Warszawa 1985.
- Canones Apostolorum*, w: *Constitutiones Apostolorum*, wyd. grecko-polskie, układ i oprac. A. Baron – H. Pietras, tłum. S. Kalinkowski, ŻMT 42, Kraków 2007 = SCL 2, 273-292.
- CASSIUS LONGINUS, *Fragmenta*, ed. M. Patillon – L. Brisson, w: Longin, *Fragments*; Rufus, *Art rhétorique*, Collection des Universités de France, Paris 2001.
- EUSEBIUS CAESARIENSIS, *Historia ecclesiastica*, wyd. grecko-polskie, oprac. H. Pietras, tłum. A. Caba na podstawie tłum. A. Lisieckiego, ŻMT 70, Kraków 2013.
- NEMESIUS EMESEUS, *De natura hominis*, ed. M. Morani: Nemesii Emeseni *De natura hominis*, Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum Teubneriana, Leipzig 1987.
- ORIGENES AEGYPTIUS, *Fragmenta*, ed. K.-O. Weber, w: tenże, *Origenes der Neuplatoniker: Versuch einer Interpretation*, Zetemata 27, München 1962.
- ORIGENES ALEXANDRINUS, *Contra Celsum*, ed. M. Borret, t. 4: *Livres VII et VIII*, SCh 150, Paris 1969, tłum. S. Kalinkowski: Orygenes, *Przeciw Celsusowi*, Warszawa 1986².
- ORIGENES ALEXANDRINUS, *De principiis*, ed. H. Crouzel – M. Simonetti, t. 1: *Livres I et II*, SCh 252, Paris 1978, tłum. S. Kalinkowski – K. Augustyniak: Orygenes, *O zasadach*, ŻMT 1, Kraków 1996.
- Papyri magicae Graecae*, ed. K. Preisendanz et al.: *Papyri Graecae Magicae*, vol. 1-2, Sammlung Wissenschaftlicher Commentare, Stuttgart 1973-1974.
- Poetae epici Graeci: testimonia et fragmenta*, ed. A. Bernabé, Pars II: *Orphicorum et Orphicis similia testimonia et fragmenta*, vol. 1-2, Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum Teubneriana, München – Leipzig 2004-2005.

- Porphyrii philosophi Fragmenta*, ed. A. Smith, Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum Teubneriana, Stuttgart 1993.
- PORPHYRIUS TYRIUS, *Contra Christianos*, ed. A. von Harnack, w: *Porphyrius «Gegen die Christen»*, 15 Bücher: Zeugnisse, Fragmente und Referate, Abhandlungen der Königlich Preussischen Akademie der Wissenschaften 1, Berlin 1916.
- PORPHYRIUS TYRIUS, *De abstinencia*, ed. J. Bouffartigue: Porphyre, *De l'abstinence*, vol. 1: *Introduction. Livre I*, Collection des Universités de France, Paris 1977; ed. J. Bouffartigue – M. Patillon: Porphyre, *De l'abstinence*, vol. 2: *Livres II et III*, Collection des Universités de France, Paris 1979; ed. L. Brisson – M. Patillon: Porphyre, *De l'abstinence*, vol. 3: *Livre IV*, Collection des Universités de France, Paris 1995.
- PORPHYRIUS TYRIUS, *Vita Plotini*, ed. P. Henry – H.-R. Schwyzer, w: *Plotini opera*, vol. 1, Museum Lessianum. Series Philosophica 33, Paris 1951, 1-41; tłum. A. Krokiewicz, w: Plotyn, *Enneady*, t. 1, Warszawa 2000², 62-88.
- PSEUDO-PHO CYLIDES, *Sententiae*, ed. P.W. van der Horst: *The Sentences of Pseudo-Phocylides*, *Studia in Veteris Testamenti Pseudepigrapha* 4, Leiden 1978.
- Sexti Sententiae*, ed. H. Chadwick: *The Sentences of Sextus: A Contribution to the History of Early Christian Ethics*, *Texts and Studies* 5, Cambridge 1959.
- Stoicorum Veterum Fragmenta*, ed. H. von Arnim, I-III, Leipzig 1903-1905.
- Theosophorum Graecorum fragmenta*, ed. H. Erbse, Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum Teubneriana, Stuttgart 1995².

Opracowania

- ALMOND Ph.C., *The Devil: A New Biography*, London 2014.
- BLIDSTEIN M., *Purity, Community, and Ritual in Early Christian Literature*, *Oxford Studies in the Abrahamic Religions*, Oxford 2017.
- EDWARDS M.J., *Porphyry's Egyptian: «De abstinencia» II 47*, „Hermes” 123 (1995) fasc. 1, 126-128.
- HEINE R.E., *Origen: Scholarship in the Service of the Church*, *Christian Theology in Context*, Oxford 2010.
- JONES A.H.M. – MARTINDALE J.R. – MORRIS J., *The Prosopography of the Later Roman Empire*, vol. 1: *AD 260-395*, Cambridge 1971.
- LANGERBECK H., *The Philosophy of Ammonius Saccas: And the Connection of Aristotelian and Christian Elements Therein*, „The Journal of Hellenic Studies” 77/1 (1957) 67-74.
- LEWY H., *Chaldaean Oracles and Theurgy: Mysticism, Magic and Platonism in the Later Roman Empire*, *Études Augustiniennes*, Paris 1978².
- MARX-WOLF H., *Third-Century Daimonologies and the Via Universalis: Origen, Porphyry and Iamblichus on Daimones and Other Angels*, *StPatr* 46 (2010) 207-215.
- PEVARELLO D., *The Sentences of Sextus and the Origins of Christian Asceticism*, *Studien und Texte zu Antike und Christentum* 78, Tübingen 2013.
- QUET M.-H., *Le Triptolème de la mosaïque dite d'AÏON et l'affirmation identitaire Hélienne à Shahba-Philippopolis*, „Syria” 77 (2000) 181-200.
- RAMELLI I., *Origen, Patristic Philosophy, and Christian Platonism: Re-Thinking the Christianisation of Hellenism*, *VigCh* 63/3 (2009) 217-263.
- SMITH A., *Porphyry and His School*, w: *The Cambridge History of Philosophy in Late Antiquity*, vol. 1, ed. L.P. Gerson, Cambridge 2010, 325-357.
- SMITH G.A., *How Thin Is a Demon?*, *JECS* 16/4 (2008) 479-512.
- TZAMALIKOS P., *Anaxagoras, Origen, and Neoplatonism: The Legacy of Anaxagoras to Classical and Late Antiquity*, vol. 1-2. *Arbeiten zur Kirchengeschichte* 128, Berlin 2015.